№ 82. Wtorek 10. Kwietnia 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Frankfurt, 9. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego przedłożyły Prusy wniosek względem reformy związku, ku zwołaniu zgromadzenia wychodzącego z bezpośrednich wyborów i powszechnego prawa głosowania, do obradowania nad wnioskami rządów niemieckich względem reformy związku. Na wniosek prezydyalny uchwalono przystąpić do powzięcia uchwały co do formalnego traktowania wniosku pruskiego na jednem z najbliższych posiedzeń tygodniowych.

Berlin, 9. kwietnia. Nota austryacka została dziś doręczona. Żąda ona odwołania uzbrojeń pruskich; Austrya nie potrzebuje odwoływać żadnych uzbrojeń, gdyż nie zbroiła się wcale; ton tej depeszy nie ma być wcale uprzejmy.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 30. marca r. b. mianować najłaskawiej nadzwyczajnego profesora zoologii przy uniwersytecie w Krakowie, Dra. *Maxymiliana Nowickiego* rzeczywistym profesorem tego przedmiotu przy rzeczonym uniwersytecie.

Część nieurzędowa.

Lwów, 9. kwietnia.

Pesti Naplo donosi, że wybór 15stu *siedmiogrodzkich* członków komisyi 76ciu jest już na środę postawiony na porządku dziennym.

Naprężenie pomiędzy Austryą a Prusami zawsze jeszcze jest głównym wypadkiem około którego obracają się dyskusye i domniemania dzienników francuzkich. Uporczywe milczenie *Monitora* tudzież ostrożne zwroty *Costitutionnela* każą się domyślać, że pomimo pozornej obojętności rząd francuzki bacznem okiem śledzi przebieg sprawy. Ale polityka rządu pruskiego nie znalazła ani jednego obrońcy pomiędzy dziennikami francuzkiemi nawet pomiędzy temi, które zwykle występywały przeciw Austryi. O przymierzu pomiędzy Prusami a Francyą nie ma wcale mowy, nawet nie zwrócono uwagi na wszelkie w tym względzie życzenia. Z wyjątkiem *La Presse* i *Liberté* wszystkie dzienniki są tego zdadia, że radykalna zmiana stosunków terytoryalnych w Niemczech na rzecz dwóch wielkich mocarstw niemieckich, lub jednego z nich pociągnęłaby za sobą potrzebę zrektyfikowania granicy nad Renem lub Saarą.

Const. Oestr. Ztg. pisze: „Pruska odpowiedź na notę austryacką z 31. z. m. została już ogłoszona. Małą przywiązujemy wagę do jej formy. Główna myśl zakończenia pochodzi od Króla, wstęp zaś i układ jest niezawodnie dziełem hrabiego Bismarka. Podług naszego zdania nie jest to forma, w jakiej jedno główne mocarstwo w obec drugiego przemawia w wielkiej sprawie. Może okoliczności są po temu, że dozwalają pominąć *przynależną* formę, ale zachować *godną* formę, uważała przynajmniej Austrya w każdym razie za obowiązek w obec własnej godności. Pomijamy także wstęp noty, który podniesionem nanowo obwinieniem, jakoby Austrya zmusiła Prusy do uzbrojeń obronnych, zadaje kłamstwo faktom najjawniejszym i stwierdzonym teraz nawet ze strony pruskiej. Również i na szydercze pytanie, dla czego gabinet wiedeński, jeżli właśnie Prusom przypisuje groźną postawę, nie oznajmił tego związkowi stosownie do artykułu XI. ustawy związkowej lub przynajmniej nie podał do wiadomości królewskiego rządu, nie chcemy odpowiadać inaczej, jak tylko odwrotnem pytaniem, dlaczego Prusy, które jedynie sądzą się być zagrożonemi, zaniechały takiego oznajmienia w Frankfurcie, a względnie zawiadomienia w Wiedniu. Przechodzimy od razu do właściwego rdzenia noty, w którem baron Werther, „odpariszy bezzasadne zupełnie podejrzenie, jakoby Prusy zamierzały zakłócić pokój w teraźniejszym jego stanie“, oświadcza z polecenia „najformalniej, że nic nie jest bardziej obcem Jego Mości Królowi, jak zamiar wojny zaczepnej przeciw Austryi.“ Przyjmujemy do wiadomości to oświadczenie. Może wypadało nam spodziewać się, że nie będzie ono osłabione tem, iz tylko zamiar zakłócenia pokoju „w teraźniejszym stanie“ będzie odparty; może mieliśmy tem bardziej prawo spodziewać się, że Prusy odeprą jawnie i dobitnie w każdym stanie podejrzenie zamierzonego zakłócenia pokoju, gdyż kwestya Księstw byłaby z pewnością nie straciła nic ze swojej ostrości, gdyby obadwaj spółwłaściciele stali uzbrojeni na przeciw siebie. Ale przyjmujemy to oświadczenie do wiadomości tak, jak zostało przedłożone; przynajmniej dozwala ono sądzić, że niebezpieczeństwo zakłócenia pokoju w tej chwili jest usunięte.“

Fremdenblatt pisze: Nadeszła już tutaj oczekiwana od ośmiu dni odpowiedź pruska i jeszcze przedwczoraj br. Werther doręczył ją hr. Mensdorfowi, który następnie zakomunikował ją Najj. Panu. Nie zapuszczając się w bliższe szczegóły tej noty, donosimy tylko, że w kołach ministeryalnych odkąd odebraną została, uważają niebezpieczeństwo wojny jako usunięte. Teraz chodzi o ostateczne załatwienie kwestyi Księstw nadelbiańskich. Jako pierwszy krok ze strony gabinetu austrtackiego należy uważać uchwałę, zaproponować teraz Prusom stanowczo, aby nastąpiła zgoda względem ostatecznego załatwienia, bez tego bowiem nie podobna obejść się dłużej, gdyż z powodu wątpliwego stanowiska obie strony będą musiały być zawsze uzbrojone co stanie się dla obu szkodliwem i zagrażać będzie pokojowi całej Europy. Austrya obstaje przy swoim programie z 8. listopada 1864, a teraz do Prus tylko należy odpowiedzieć równie stanowczo jakie jest ich postanowienie. Zdaje się być bardzo prawdopodobnem, że konferencya europejska okaże się niezbędnie potrzebną do rozstrzygnięcia tej kwestyi.

Zapewniają, że pismo Cesarza rosyjskiego, które jenerał Richter doręczył w Wiedniu nie zawiera propozycyi pośrednictwa lecz tylko życzenia pokoju. Takiej samej treści miało być pismo doręczone Królowi Wilhelmowi.

Kreuzztg. powiada w odpowiedzi na przedwczorajszy artykuł w *Const. Oestr. Ztg.*: „Wspólne działanie głównych mocarstw niemieckich w kwestyi Księstw nie wypływało z zakresu związkowego, lecz z międzynarodowego stanowiska głównych mocarstw; Austrya i Prusy prowadziły wojnę i zawierały pokój nie jako członkowie związku, lecz jako mocarstwa europejskie, i dotąd odpierały spólnie wszelkie mieszania się związku. Austrya okazała przeto czynami, że nie chce poddawać międzynarodowej polityki swojej uchwałom większości związku, i nie może przeto wymagać także od Prus takiego poddania się.“

Gazeta Kolońska z 7. b. m. donosi na podstawie wiadomości, otrzymanych od stojącej zupełnie po stronie Prus osoby wojskowej o uzbrojeniach austryackich w Czechach, że dopiero od d. 3. i 4. kwietnia rozpoczęte zostało powolne zbrojenie się przygotowaniem i ściąganiem urlopników. To zaś, co donosiła *Nordd. Allg. Ztg.* o poprzednich uzbrojeniach i o zaczepnej armii austryackiej u granicy pruskiej, było przesadzonem i próżnem straszydłem.

Uzbrajanie we Włoszech trwa ciągle. Turyńska *Provincia* donosi, że w tej chwili stoi 65.000 wojska na linii między Bononią a Ferrarą, a oprócz tego 35.000 pod Piacenzą. Z Aleksandryi dowożą ciągle materyały wojenne do Bononii. Z temi doniesieniami nia zgadza się pogłoska o ustępstwach austryackich względem Wenecyi na rzecz Włoch, o której donosi *Avenir National* i *Journal des Debats*.

Z Montenegro donoszą, że oprócz sześciu dział ofiarowanych przez Księcia serbskiego nadeszły tam jeszcze dwa inne które Jego Mość Cesarz Austryacki ofiarował Księciu Mikołajowi. Od kilku dni bawią w Cettinii dwaj serbscy oficerowie artyleryi, którzy ćwiczą młodzieńców montenegryńskich w służbie artyleryjskiej.

Co do spraw Mexykańskich donosi *Monitor*: Baron Saillard powrócił do Paryża spełniwszy powierzoną sobie misyę. W skutek porozumienia między p. Dano posłem francuzkim, marszałkiem Bazaine i rządem mexykańskim, rozporządził Cesarz aby wojska fracuzkie opuściły Mexyk trzema oddziałami. Pierwszy oddział ma odpłynąć w listopadzie 1866, drugi w marcu 1867, trzeci w listopadzie 1867. Po między obu rządami rozpoczęły się układy aby w miejsce stypulacyi finansowych traktatu miramarskiego ustanowić nowe warunki ku zabezpieczeniu żądań Francyi i tych osób, które wzięły udział w pożyczce mexykańskiej.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 9. kwietnia. *(Ofiary dobroczynne.)* Na dotkniętych głodem złożono w komisyi centralnej następne datki dobroczynne:

Mieszkańcy miasta Stryja za pośrednictwem księdza Stefana Dembińskiego 51 złr. 40 c. w. a.

Mieszkańcy Wielk. Księstwa Poznańskiego za pośrednictwem redakcyi Dziennika poznańskiego 133 talarów.

Wy M. Rudkowski z Poznania nadesłał centralnej komisyi na korzyść dotkniętej głodem ludności 400 egzemplarzy własnego utworu muzycznego pod tytułem: „Do zdrowia, poezya Jana Kochanowskiego, spiew na cztery głosy męzkie.“

Przesyłając część tych egzemplarzy pojedyńczym powiatom w celu rozprzedania, złożyła komisya centralna pewną ilość w księ-

garniach pp. Karola Wilda i Jana Milikowskiego we Lwowie, którzy z wszelką gotowością podjęli się pośredniczenia w rozprzedaży bez zwykłego rabatu księgarskiego.

Okazaną temi czynami gorliwość w niesieniu pomocy dotkniętej klęską głodową ludności, podaje centralna Komisya z wyrazem należytego uznania do publicznej wiadomości.

Z centralnej komisyi zapomogi.

Wiedeń, 8. kwietnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan przyjmował wczoraj o godzinie 10. przed południem p. ministra stanu hr. Belcredi i p. ministra spraw zewnętrznych hr. Mensdorffa. O godz. 11. był przyjmowany jenerał rosyjski Richter na osobnej audyencyi i wręczył Najjaś. Panu własnoręczne pismo swego monarchyi. Jenerał Richter był wczoraj zaproszony do stołu cesarskiego i dziś odjeżdza ztąd do Petersburga. W południe Najjaśn. Pan przyjmował pp. ministrów i odbierał ich relacye.

C. k. austryacki poseł w Haadze fml. br. Langenau ma przybyć tu po jutrze. Tawernik węgierski baron Sennyey miał przedwczoraj po południu dłuższą konferencyę z kanclerzem nadwornym p. Majlathem i ministrem hr. Esterhazym i odjechał wczoraj zrana do Pesztu. Ces. rosyjski najwyzszy mistrz obrzędów p. Zachariasz Huttrow przybył tu przedwczoraj wieczorem z Petersburga i niezwłocznie odjechał do Wenecyi pospiesznym pociągiem tryestyńskim. — U ministra spraw zewnętrznych hr. Mensdorffa będzie dziś po przedstawieniu teatralnem wielka recepcya, na którą zaproszeni zostali pp. Arcyksiązęta, ministrowie, ciało dyplomatyczne i t. d.

Francya.

Paryż, 5. kwietnia. *(Odroczenie się konferencyi Księstw Naddunajskich. — Różne wiadomości.)* Wczorajszem posiedzeniem konferencyi Księstw Naddunajskich, obrady jej tymczasowo zamknięte zostały. Przy samowolnem postępowaniu rządu tymczasowego w Bukareszcie, mocarstwa traktujące nie mogły zapoznać, iż jeżeli przy istotnej lub pozornej różnorodności ich interesów wspólna akcya staje się nie możliwą, więcej ich godności odpowiada zostawić wolny bieg wypadkom, niż dyskutować przy zielonym stoliku, w obec wypadków w Księstwach codziennie się zmnieniających. Postanowiono zatem: 1. Wydać uroczystą deklaracyę do rządu w Bukareszcie, w której rząd ten, izby przez niego zwołane i cała ludność Księstw jako odpowiedzialne uważane będą za przyszłe wypadki, z tym dodatkiem, iż mocarstwa zgodziły się na to, iż nie scierpią ani naruszenia traktatów, ani naruszenia praw zwierzchniczych Porty otomańskiej; 2. odroczyć się aż do chwili, w której nowe wypadki zebrania się konfenecyi wymagać będą. Deklaracya powyżej wspomniana doręczona będzie rządowi w Bukareszcie w akcie wspólnym przez wszystkie mocarstwa podpisanym. Zdaje się, iż w ostatnim czasie dwór florencki okazywać miał chęć wystąpienia z kandydaturą na hospodarat dla jednego z swych Książąt; po ostatniej decyzyi konferencyi o takich zachcialkach wspominać nawet nie warto.

Cesarz i Cesarzowa zrobić mają wkrótce wspólną podróż po Francyi. Cesarz polecił już p. Behic, złożenie wykazu stanu obecnego robót publicznych w departamentach, ażeby w podróży swej okazać się liberalnym w koncedowaniu nowych dróg, mostów i t. p. W przyszłym tygodniu będzie w Tuileryach wielki bal dla Królewicza duńskiego; wiadomość zaś w dziennikach ogłoszona o wielkim balu w ambasadzie austryackiej zupełnie jest mylna.

Monitor dziś po pierwszy raz wspomina o Królowej Maryi Amelii.

Włochy.

Florencya, 4. kwietnia. *(Zaprzeczenie. — Stan floty włoskiej.)* Dzienniki, a przedewszystkiem półurzędowa *Opinione* zaprzeczają pogłoskom o wojskowych przygotowaniach we Włoszech. O koncentracyi wojsk w Bononii lub gdziekolwiek indziej nie ma mowy wcale; poruszono tylko kilka pułków dla zwykłej służby garnizonowej. Najwyższa izba obrachunkowa dozwoliła tylko pod zastrzeżeniem rozmaite dekreta odnoszące się do uzbrojeń wojennych.

Podług przedłożonego niedawno izbie deputowanych wykazu liczy teraz flota włoska 3 gotowe fregaty pancerne 1go rzędu, a 3 są w robocie; 7 żelaznych fregat pancernych 2go rzędu i 1 bodziec pancerny, 2 korwety pancerne 1go rzędu, dwa pancerne statki kanonierskie 2. klasy i 4 detto w robocie, 2 bateryе pancerne, wszystkie z żelaza, razem 24 okrętów pancernych o sile 1248 koni, z 448 działami i załogą liczącą 8738 ludzi. Nadto 8 fregat śrubowych 1. i 2. rzędu, 3 śrubowych korwet 1go, i 3 dtto 2go rzędu (z tych 2 w robocie); 5 śrubowych statków kanonierskich 2go rzędu, razem 20 okrętów śrubowych o sile 6780 koni, z 544 działami i załogą liczaca 7155 ludzi. Dalej 3 korwety na kołach 1. rzędu, 7 2go rzędu, 4 3go rzędu wszystkie z drzewa, 2 parowce awizowe 1. klasy, 9 2. klasy (z tych jeden jeszcze nie ukończony), ogółem 25 parowców na kołach o sile 6050 koni, z 118 działami i załogą 3381 ludzi. Nakoniec 4 okręta żaglowe z 42 działami i załogą 632 ludzi, które jednak nie odpowiadają potrzebom wojennym. Tu jeszcze należą okręta przewozowe jako to: 12 parowców śrubowych o sile 2280 koni, z 24 działami i załogą 1092 ludzi, 11 parowców na kołach o sile 1840 koni, z 12 działami i załogą 634 ludzi, i okręt żaglowy z 72 działami i załogą 1140 ludzi, które jednak nie odpowiadają potrzebom wojennym i 4 okręta do ćwiczeń (między temi okręt liniowy „Re Galantuomo") z 59 działami i załogą 1949 ludzi. Ogółem włoska flota wojenna składa się z 71 okrętów z 1197 działami o sile 25.820 koni i załogą 20.627 ludzi, tudzież 24 dział z 124 działami o sile 4390 koni i załogą 3220 ludzi.

Niemcy.

Berlin, 7. kwietnia. *(Odpowiedź na notę austryacką z 31. marca.)* *Spen. Ztg.* pisze: Jesteśmy w stanie ogłosić następującą pruską odpowiedź na notę austryacką z 31. marca, którą doręczył w Wiedniu poseł pruski baron Werther:

„Wiedeń, dnia . . . .

Podpisany otrzymał od rządu swojego polecenie, ażeby Wielm. Panu oznajmił odebranie oświadczenia, jakie ces. poseł w Berlinie przedłożył prezydentowi ministrów i ministrowi spraw zagranicznych hrabiemu Bismarkowi w nocie z 31. marca r. b. Prezydent ministrów nieomieszkał przedłożyć tę notę, stosownie do wyrażonego w niej życzenia, Jego Mości Królowi, swojemu najmiłościwszemu Panu, a podpisany otrzymał w tym względzie rozkaz, poczynić Wielm Panu następujące uwagi:

Obawy zagrożenia pokoju wynikły wyłącznie z tego faktu, że Austrya bez zrozumiałego powodu zaczęła od dnia 13. z. m posuwać znaczne siły zbrojne w groźny sposób ku granicy pruskiej. Powodów tego dziwnego postępowania nie wyjaśnił rząd cesarski niczem; gdyż utrzymywaniu, że excesa przeciw izraelitom wymagały tych uzbrojeń, sprzeciwiają się zarówno ich rozmiary, jak i ustawienie ściągniętych posiłków u granicy saskiej i pruskiej, gdzie bezpieczeństwo żydów nigdy niebyło zakłócone. Gdyby Austrya była sądziła, że jest zagrożoną ze strony Prus, to podług zdań, wyrażonych w nocie hrabiego Karolyi, wypadało oczekiwać tem pewniej, że gabinet wiedeński fakta okazujące się groźnemi odnośnie do artykułu 11. ustawy związkowej oznajmi związkowi niemieckiemu, albo przynajmniej poda do wiadomości królewskiego rządu. Zamiast tego nie widzimy i dziś jeszcze żadnego usiłowania, by usprawiedliwić obronny niby charakter uzbrojeń austryackich podaniem jakiegokolwiek znaku niebezpieczeństwa, przeciw któremu miałaby obrona być wymienioną. Tajemnica, jaką osłaniano zbrojenie się Austryi, i usiłowanie, by rozmiary jego, znane dobrze król. rządowi, przedstawić mniejszemi, niż są, mogły tylko utwierdzić naturalne zresztą wrażenie, że pomnażane codziennie od dwóch tygodni wojska cesarskie u północnej granicy Austryi przeznaczone są do zaczepnego nieprzyjaźnego kroku przeciw Prusom. Mimo to odwlekał rząd królewski przez 14 dni, t. j. aż do 28. z. m. zarządzenie środków obronnych, ponieważ Król, podpisanego najmiłościwszy Pan przewidywał, ze skupienie stojących naprzeciw siebie sił zbrojnych zagroziłoby pokój bardziej, niż mogło się to stać przez dotychczasową korespondencyę dyplomatyczną. Dopiero, gdy z powodu liczby i stanowiska wojsk austryackich u granicy czeskiej zaczęła powstawać obawa, ze bezpieczeństwo ziem pruskich może stać się zawisłem od postanowień gabinetu wiedeńskiego, zarządził Jego Mość Król środki ku obronie kraju, a zarazem przyjął do wiadomości, ze to rząd cesarski austryacki z powodów niewyjaśnionych dotąd wojskowem zagrożeniem granicy pruskiej wywołał stan naprężenia, jakiego dotąd w polityce i życiu Europy ani śladu niebyło, i za które musi rząd królewski odeprzeć od siebie zupełnie wszelką odpowiedzialność. Jeźli rząd cesarski niemiał istotnie zamiaru zaczepiania Prus, natenczas nie może pojąć rząd królewski, na co Austrya przedsiębrała owe środki wojenne.

Podpisany odpiera tedy stanowczo owe zupełnie bezzasadne podejrzenie, jakoby Prusy zamierzały zakłócić pokój w teraźniejszym stanie jego, a zarazem ma polecenie oświadczyć Jego Excelencyi hrabiemu Mesdorffowi najformalniej, że nic nie jest bardziej obcem Jego Mości Królowi, jak zamiar wojny zaczepnej przeciw Austryi.

O osobistych uczuciach Jego Mości Cesarza niemógł Król podpisanego najmiłościwszy Pan tem mniej powątpiewać, iż Jego król. Mość będzie umiał te uczucia najzupełniej odwzajemnić i własne przyjaźne uczucia dla Jego Mości Cesarza zachować nienaruszone żadnemi stosunkami politycznemi. Do wyrażenia zaś czynami życzliwości, jaką Jego Mość Cesarz ożywiony jest dla państwa pruskiego, nie będzie brakować sposobności rządowi Cesarskiemu.

Podpisany ma zaszczyt i t. d.

Do Jego Excelencyi hrabiego Mensdorffa."

Rosya.

Petersburg, 4. kwietnia. *(„Inwalid ruski" o polityce pruskiej.)* Jeżeli napomnienia całej Europy nie wystarczyły jeszcze do przekonania mężów stanu nad sprawą, o ile polityka ich jest zgubna, o ile środki jakich używają, są nie godne, to przekonać ich o tem powinno zdanie organu w imieniu Rosyi przemawiającego. *Inwalid ruski* w ministeryum wojny redagowany, raz już powiedział, że go nie ludzi komedya, jaką w Berlinie odgrywają, dotąd jednak nie mógł zapomnieć o względach dla dawnych swych przyjaciół. Depesza zaś okólna pruska z dn. 24. marca spowodowała *Inwalida* do wypowiedzenia całej prawdy. Nie zachęca on wcale gabinet pruski do wytrwania na drodze awanturniczej, na którą wstąpił. Organ ministeryalny rosyjski powiada o tej depeszy: Jeżeli dziennikom wierzyć można, zdawałoby się, że cały spór po-

wstał o to, który z przeciwników najprzód uzbrajać się począł. Z okólnej zaś depeszy gabinetu pruskiego do średnich państw niemieckich pokazuje się, iż i rząd pruski przejął się tą rolą. Co do treści jej możnaby zastosować pytanie z jednej komedyi Beaumarchaigo: Kogoż te tu oszukują? Byłoby to rzeczą dziwną, gdyby się p. Bismarkowi udało przekonać świat, że Austrya w niepojętej chęci do wojny uzbraja się jedynie dla grożenia Prusom. Następnie mówi *Inwalid:* Gdyby rzeczy istotnie tak stały, jak je p. Bismark przedstawia, w takim razie mógłby istotnie wyrażać swoje zadziwienie o uzbrojeniu się Austryi. Pruski minister zapomina jednak widocznie cały szereg czynów własnego rządu swego, zapomina o tem, że półurzędowe dzienniki pruskie od dawna w tak ambitnym tonie o Austryi mówiły i wojną jej groziły. Zapomniejmy jednak o tem i starajmy się poznać właściwe zamiary p. Bismarka. O ile o nich sądzić można, nie są one wcale zaspokajające. Gdyby oświadczenia depeszy okólnej, że Prusy dla tego tylko się zbroją, ażeby się uchronić od niebezpieczeństwa, to cel ten mógłby być dopięty i bez ubrojenia. Prusy mogły powiedzieć jasno i otwarcie, że kwestyę Księstw nie chcą załatwić jeno za wspólną zgodą Austryi, z uwzględnieniem życzeń ludności i interesu Niemiec. Gabinet berliński mógł nawet postawić Austryę w fatalnem położeniu, gdyby Prusy były istotnie stroną zagrożoną; za nadto jednak jasną jest rzeczą, że wojna więcej była zamiarem Prus niż Austryi. O reformie związku niemieckiego, pod inspiracyą pana Bismarka, według *Inwalida* mówić wcale nie warto.

Grecya.

Ateny, 31. marca. *(Muzeum starożytności. — Teatr. — Wiadomości bieżące.)* Nakoniec po wielu latach i stolica Grecyi miasto najbogatsze w starożytności, posiadać będzie własne muzeum. Wdowa po bogatym bankierze Tossitza, ofiarowała państwu na ten cel grunta w pobliżu nowej politechniki, pieniądze na budowę są złożone od wielu lat. Król przez swego marszałka dworu wyraził szlachetnej dawczyni swoje zadowolenie. Grunt ma wartości przeszło pół miliona. Do stołu królewskiego byli zaproszeni zeszłego poniedziałku panowie Bulgaris, Miaulis, Delijanis i t. d. nawet nowomianowany kustosz biblioteki narodowej był także zaproszony, i Król długo z nim rozmawiał. We środę skończyły się przedstawienia greckie w tutejszym teatrze królewskim. Grano nową tragedye Merope, która bardzo się podobała. Autorem jej jest pan Bernardakes, profesor historyi na uniwersytecie, uczony, który się w Niemczech wykształcił. Słychać, że wkrótce rozpocznie się budowa nowego teatru na placu bankowym. Królowa grecka Amalia, która jak wiadomo mieszka w Bambergu, mianowała pewną młodą osobę, należącą do jednej z najznakomitszych rodzin tutejszych, swoją damą dworu. Przed dwoma dniami w nocy złoczyńcy odcięli kotwicę od fregaty rosyjskiej w Pireus, lecz szczęściem morze było spokojne i szkodę naprawiono zaraz nazajutrz. Przedwczoraj umarła na suchoty żona pana Bulgaris w pięćdziesiątym roku życia, była ona córką szlachetnego Kunturiottisa. Do portu Pireus przybyła wczoraj fregata amerykańska. Mówią, że rząd ma zaciągnąć pożyczkę 4 mil. drachm w banku jońskim w Korfu.

Turcya.

Ruszczuk, 27. marca. *(Turecki korpus obserwacyjny nad Dunajem.)* Główny dowódzca 2go korpusu armii w Szumli stojącego, Czerkar Abdi Basza przybył wczoraj do Ruszczuku z dwoma batalionami piechoty, i był uroczyście przyjmowany. Tutejsza flotyla łodzi działowych pomnożona została jedną łodzią parowo-pancerną. Dawniej już przybyły tu dwa szwadrony jazdy i jedna baterya polowej artyleryi. Wojsko to umieszczone zostało w namiotach w pobliżu koszar kawaleryi leżących, w których i wojska jeszcze oczekiwane umieszczone być mają. Cały korpus obserwacyjny nad Dunajem wynosić ma 6000 ludzi, drugie zaś tyle stać ma w Szumli jako rezerwa.

Kronika.

(Z Kołomyjskiego.) Gminy Rakowca i Semenówki składają przez swych deputowanych i wójtów publiczne podziękowanie Jego Exc. hr. Kajetanowi Lewickiemu za udzieloną im pomoc w obecnem nieszczęśliwem ich położeniu. Hr. Lewicki, właściciel tych dóbr, przesłał dla nich na ręce dzierżawcy swego p. S. Ostaszewskiego 1000 złr. bez żadnych pretensyi oddania lub odrobku, lecz jako czysty dar. Za pieniądze te zakupił p. S. O. zboża, rozdał między członków gminy, a dla najbiedniejszych dziewięćdziesięciu czterech jeszcze i po topce soli. Nie mogąc się inaczej odwdzięczyć za ten szlachetny dar, odprawiono na intencyę szlachetnego dawcy pod przewodem proboszcza, księdza Kobrzyńskiego, uroczyste nabożeństwo, na którem wszyscy byli obecni, oprócz chorobą złożonych.

(Przestępcy polityczni wypuszczeni na wolność.) Były urzędnik rosyjski w gubernii kaliskiej, Antoni Mycielski, w sierpniu 1863 za werbowanie do powstania skazany na 3 lata cięż. więzienia, został jak się dowiadujemy ułaskawiony i z twierdzy w Josefsztadzie wypuszczony na wolność, poczem odjechał za granicę. Także dwaj rybacy Luigi Spagno i Hyacinth Beltrame z Chioggia w Weneckiem, w r. 1861 za werbunek skazani każdy na 10 lat cięż. więzienia a następnie na 5 lat ułaskawieni, zostali teraz uwolnieni od reszty kary i wypuszczeni z Josefsztadu.

(Sprostowanie.) „Constit. Oest. Ztg.“ z 8. b. m. zawiera korespondencyę ze Lwowa, która zaprzecza stanowczo wszelkim doniesieniom, tyczącym się osoby mniemanego więźnia sybirskiego, Stefana Sokołowskiego, za którym tak gorąco przemawiały tutejsze dzienniki. Podług tej korespondencyi ma to być czysta mistyfikacya prostego awanturnika, który nie nazywa się Sokołowski, lecz Kelman i fałszywie wydaje sie za byłego oficera austryackiego. Podług wiarogodnych wiadomości został rzeczony Kelman, poddany austryacki, za przywłaszczenie sobie nienależnego charakteru na podstawie sfałszowanego paszportu i obcych dokumentów za wyrokiem sądu karnego w Orłowie po utracie wszelkich praw osobistych i obywatelskich zamiast odstawienia na $1^1/_2$ roku do kompanii karnej umieszczony w zakładzie roboczym, a potem przez Radziwiłów wydany do Austryi. I to jest — powiada korespondent — owe męczeństwo, dla którego pisano tyle panegiryków i urządzano składki dobroczynne.

(Konsumcya herbaty w Anglii i Irlandyi) od roku 1850 powiększa się coraz bardziej. Zeszłego roku spotrzebowano tam 97 mil. funtów, w 1864 r. 88 mil., w 1863 r. 85 mil., w 1862 r. 78 mil., w 1861 r. 77 mil., w 1860 r. 76 mil, w 1859 r. tyleż, w 1858 r. 73 mil, w 1857 r. 69 mil., w 1856 i 1855 r. po 63 mil., w 1854 r. 61 mil, w 1853 r. 58 mil., w 1852 r. 54 mil., w 1851 r. 53 mil., a w 1850 r. 51 mil. funtów. W przywozie inny zachodził stosunek, mianowicie w r. 1865 przywieziono 121,271.219 funtów, w 1864 r. 124,359.243 funtów, w 1863 r. 116,806 316 funtów.

(Wychodźstwo do Ameryki.) Z wykazów urzędu emigracyjnego w Liwerpoolu za pierwszy kwartał bieżącego roku pokazuje się że liczba wychodźców odpływających z tego portu do Ameryki bardzo się powiększyła od przeszłego roku. Podczas gdy w pierwszym kwartale 1865 wynosiła 14.516, w roku bieżącym odpłynęło 24.777 osób. Pomiędzy wychodźcami najwiecej jest Irlandczyków, tak że na 11.000 podróżnych, którzy w marcu b. r. przewiezieni zostali na 30 okrętach do Stanów Zjednoczonych, było 5572 Irlandczyków, 27 6 Anglików, 285 Szkotów, zastęp pozostałych stanowili cudzoziemcy.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 9. kwietnia. *(Stan zarazy bydła rogatego.)* W drugiej połowie marca r. b. zgasła zaraza bydła rogatego w lwowskim okręgu administracyjnym w 11stu miejscach, a wybuchła na nowo w 4 miejscach.

Jest więc podług wykazu jeszcze 13 miejsc dotkniętych zarazą, a mianowicie 5 w stanisławowskim obwodzie, 3 w stryjskim, po 2 w tarnopolskim i czortkowskim, a 1 w brzezańskim obwodzie, w których przy stanie bydła, liczącym 7689 sztuk w 56 oborach zachorowało 402 sztuk, a z tych 61 wyzdrowiało, 246 odeszło, 83 chorych i 72 podejrzanych o zarazę ubito, a 12 sztuk pozostało jeszcze do dalszej kuracyi.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca marca 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Tarnopol		Grzymałów		Trembowla		Sieniawa		Sądowa Wisznia		Mościska	
	zr.	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	4	.	4	4	4	26	4	20	4	40	4	35
„ żyta	2	90	2	69	3	20	2	70	2	90	3	7
„ jęczmienia	2	37	2	41	2	67	2	20	2	35	2	25
„ owsa	1	25	1	19	1	47	1	20	1	15	1	29
„ hreczki	2	90	2	58	1	85	3	.	2	85	3	25
„ kukurudzy	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.	.
„ ziemniaków	1	40	1	6	1	52	.	80	1	.	1	9
Cetnar siana	1	25	1	20	.	.	.	60	.	50	1	20
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	8	25	7	.	.	.	6	77	6	50	7	.
„ „ miękkiego	7	25	6	.	.	.	5	20	5	.	5	.
Funt mięsa wołowego	.	11	.	8	.	9	.	8	.	9	.	9
Mas okowity		64	.	.	.	66	.	70	.	58	.	64

Ostatnia poczta.

Frankfurt, 8. kwietnia. Wydział trzydziestu sześciu uchwalił wczoraj między innemi następujące oświadczenie:

1) Niemcom zagraża niebezpieczeństwo wojny domowej i wmieszania się zagranicy, niebezpieczeństwo upadku wolności obywatelskiej i pomyślności.

2) Bezprawne rozrządzanie głównych mocarstw niemieckich uwolnionemi z pod władzy duńskiej Księstwami jako zdobyczą wojenną, jawne plany anexyi gwałtownej u rządu pruskiego, nieudolność prawie wszystkich innych rządów niemieckich, jako też konstytucyi związkowej, która wyklucza zupełnie lud niemiecki od kierowania losami swojemi, ściągają zamęt i zgubę na całe Niemcy.

3) Stanowczy, niemiecką wojnę domową potępiający protest niech będzie odpowiedzią na każdy krok zakłócający pokój. Już w kilku pruskich i innych miastach odezwały się głosy przeciw niebezpieczeństwom zgubnej polityki gabinetowej; ale, jeźli lud nie-

miecki niechce stać się spółwinnym nieszczęścia narodowego, powinien wszędzie tak głośno i silnie objawiać swoje zdanie i swoją wolę, ażeby radcy i stronnicy korony musieli go usłyszeć.

4) Zupełne przekształcenie niemieckiej konstytucyi jest konieczne, jeżli chcemy na przyszłość usunąć nieszczęście i niebezpieczeństwa teraźniejszych stosunków. Każdemu rządowi zaś, który nie szanując praw własnego kraju, występuje z planami reformy związku, może w tym zamiarze, ażeby zyskiwać sprzymierzeńców w wojnie domowej, brakuje z zaufaniem własnego i niemieckiego ludu rękojmi pomyślnego dokonania wielkiego dzieła zjednoczenia narodu.

B e r l i n, 8. kwietnia. Ministrowie stanu i finansów wydali już oczekiwany od kilku dni częściowy rozkaz wywozu koni.

F l o r e n c y a, 7. kwietnia. Gazeta urzędowa donosi: Komisya dla budowy pomnika Fantiego zbierze się jutro. Okoliczność że minister wojny i kilku jenerałów są członkami komitetu, wywołała bezzasadną pogłoskę o mającem nastąpić zgromadzeniu najznakomitszych jenerałów.

N o w y Y o r k, 29. marca. Prezydent założył protest przeciw bilowi o prawie obywatelskiem. Sądzą, że senat mimo to przyjmie go, ale izba reprezentantów odrzuci.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. kwietnia.

Hotel George: PP.: Hr. Starzyński Kazimierz, z Ropczyckiej góry.
Hotel Langa: Hr. Bissingen, c. k. pułkownik, z Czerniowic.
Hotel Manscha: Bar. Kranzberg Karol, c. k. przeł. pow., ze Sanoka.
Hotel angielski: Janko Marcel, z Łoni.
Pod nr. 514¾: Kobierzycki Leon, z Czelatycz. — Szyryn Piotr, z Hubina.
Hotel krakowski: Czech-Czechenherz Adolf, c. k. porucznik, i Voltter Otto, c. k. podporucznik, z Czerniowic. — Kniaź Puzyna Rom., z Martynowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. kwietnia.

PP.: Jędrzejewicz Ludwik, do Nosówki. — Mniszek Władysław, do Kruhelu. — Sozański Sylwery, do Błażowa.

T E A T R.

Dziś (przedst. niem.) „**Der preussische Landwehrmann,**" obrazek ze śpiewami i tańcami w 1 akcie, tudzież *drugie przedstawienie towarzystwa gymnastyków amerykańskich.*

Jutro (przedst. polskie) „**Dziesięć cór na wydaniu,**" operetka komiczna w 1 akcie; „**Trefniś,**" komedya w 2 aktach. Pierwszy występ p. Karoliny *Morskiej*.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. kwietnia 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329 31	+ 7.7	71.2	południowy sł.	pochmurno
2 g.od. po poł.	328.94	+ 1[illegible].9	57 0	połud.-wsch. „	„
10.god. wiecz.	328.34	+ 9.1	66 2	„ „	pogoda

Kurs Lwowski.

Dnia 9 kwietnia.		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	—	5	06
Dukat cesarski	„ „	5	03	5	08
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	60	8	72
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	62	1	65
„ papierowy rosyjski	„ „	1	30	1	32
Talar pruski	„ „	1	55	1	58
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w.a. za 100 zł.	bez kuponów	60	05	60	88
„ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	63	05	63	72
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	62	52	63	2[illegible]
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	61	48	62	23
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	153	—	155	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 9. kwietnia	złr.	kr.
5% Metaliki	59	—
5% pożyczka narodowa	61	85
Losy z 1860 roku	76	20
Akcye banku wiedeńskiego	710	—
„ „ kredytowego	134	55
Londyn, 10 funtów szterlingów	106	20
Srebro	105	25
Dukat pojedyńczy	5	07

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. kwietnia

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	55.65	55.75
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.30	99.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	62 20	62.40
od kwiet. do paźd. po 5%	62 20	62.40
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	65 50	66.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	59 —	59.20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	60.—	60.50
dtto. po 4½%	52.25	52.50
dtto. „ 4%	46 50	47.—
dtto. „ 3%	34 75	35.25
dtto. „ 2½%	29.—	31.—
dtto. „ 1%	11.60	11.70
Przez do wyl. z r. 1839 całe losy	138.—	138.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	137 50	138.—
Przez. do wyl. z r. 1854	74 25	74 75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100zł.	77.10	77.30
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	87.—	87.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	69.—	69.20
Renty Como po 42 lir. aust.	16 —	16.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	53.—	55.—
„ 4½%	51.50	52.—
„ 4%	45.50	46.—
„ 3½%	40.25	40 50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	53.—	55.—
„ 2¼%	48.—	49.—
„ 2%	43.—	43.50
„ 1¾%	38.—	39.—
dtto. z procent. za granica „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	79 50	80.50
Wyż. Aust.	75.—	80.—
Salcburg	75.—	80.—
Czech	83 —	84.—
Morawii	72.—	77.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	81.—	84.—
Tyrolu	95.—	98.—
Obl. ind. po 5proc. za 100zł.: Kar., Krainy i Wyb.	82.—	86.—
Węgier	63.25	64.25
Banatu Tem.	60.50	61.50
Kroacyi i Slawonii	63.50	64.50
Galicyi	62.—	63 25
Siedmiogrodu	58.50	59.—
Bukowina	60.50	61.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	60.75	61.25
Banat Temesz.	60 —	60.50
Lomb. wen. poż. z r. 1850	84.—	86.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal.dł.zwr.z r.1866„ 7%	92.—	92.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	715.—	717.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	136.20	136 40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	554.—	556.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	65.50	66.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1472.—	1474.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	161.30	161.50
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	163.50	164.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	114.—	115.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	154.—	154.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 65%	65.50	67.50
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w.a.	133.50	134.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	101 50	102.—
Kolei Cisy po 200zł.m.k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł.m.k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	—.	655.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	235	240.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	115.—	120 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	443.—	445.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	195 —	200.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	—.—	350.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	—.—	249.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	350.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104 50	105.—
przeznaczone do los. po 5%	87.—	87.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	82.80	83. -
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	60 75	61.25
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	73.—	73 50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	94 —	95 —
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	76.—	77.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	69.—	70.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	103 —	105.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	91.—	91.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	84.—	84.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	—.—	80.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	76.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	77.50	78.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	72.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	82.—	83 —
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	—.—	—.—
Lloyda za 100 zł.	87.50	88 50

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	110.75	111.25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	78.—	79.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.50	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	47.—	47 50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.—	23.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	70.—	75.—
Salma „ 40 „ „	26.—	27.—
Palfiego „ 40 „ „	21.—	22.—
Clarego „ 40 „ „	22.50	23.50
St. Genois „ 40 „ „	20.—	21.—
Windischgrätza 20 zł. „	15.—	16.—
Waldsteina 20 „	18.—	19.—
Keglevicha 10 „	13.—	13 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.—	11.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	88 75	88 75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	88.70	88 90
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	78.40	78 60
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	41.41	41.50
Londyn za 10 ft. szt.	104.90	105 40
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	41.50	41.60
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	41 90	42.—
Praga za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.02	5.04
dtto. pełnej wagi	5.03	5.04
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8 45	8.47
Rosyjski imperyał	8 65	8.70
Talar związkowy	1.56½	1.57½
Srebro	104.50	105.—

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*